

HISTORIOGRAFIA POLSKA O POWSTANIACH ŚLĄSKICH

1

W stosunkowo obfitym piśmiennictwie polskim na temat powstań śląskich 1919, 1920 i 1921 roku można by wyróżnić następujące grupy prac:

Grupa pierwsza — to przede wszystkim historyczne prace naukowe a także publicystyczne, wydane po 1922 roku, kiedy to sprawa śląska została już w zasadzie zakończona podziałem górnośląskiego obszaru plebiscytowego pomiędzy Polskę i Niemcy. Chodzi w tej grupie zwłaszcza o prace takich autorów, jak Adam Benisz¹, Kazimierz Piwarski², Kazimierz Popiołek³, Franciszek Ryszka⁴, Gustaw Rwał⁵, Kazimierz Smogorzewski⁶, Tadeusz Szafar⁷ i Henryk Zieliński⁸. Uwzględnić tu również trzeba nie opublikowane dotychczas, ale

¹ Adam Benisz, Z trzeciego powstania na Górnym Śląsku od 3.V.—5.VII.1921 r. Walki o Kędzierzyn. Wyd. 1926 b.m.w., i tegoż autora: Górny Śląsk w walce o polskość — Katowice 1930 r.

² Kazimierz Piwarski, Historia Śląska, Katowice — Wrocław 1947.

³ Kazimierz Popiołek, Trzecie śląskie powstanie, Katowice 1946; tenże, Zabójcze plany kapitalistów śląskich, Katowice — Wrocław 1947.

⁴ Franciszek Ryszka, Radykalizm społeczny ludności Górnego Śląska na przełomie lat 1918—1919, „Przegląd Zachodni” 1950, nr 7—8; tenże, Kulisy dezycji w sprawie Śląska w r. 1921 „Kwartalnik Historyczny” 1953, nr 1.

⁵ Gustaw Rwał, W dziesiątą rocznicę oszustwa plebiscytowego, Wyd. KC KPP, 1931 b.m.w.

⁶ Kazimierz Smogorzewski, Le plébiscite et le partage de la Haute-Silésie, aneks do książki: La Silésie Polonaise, Paris 1932.

⁷ Tadeusz Szafar, Cień Targowicy nad Śląskiem, Warszawa 1955; tenże, Zdradzone powstania, cykl artykułów w „Trybunie Robotniczej” z 1951 r. (Katowice).

⁸ Henryk Zieliński, Z dziejów walki proletariatu górnośląskiego („Sobótka” 1952); tenże, O narodowe i społeczne wyzwolenie Górnego Śląska w latach wzniesienia rewolucyjnego 1918—1921, Szkice z dziejów Śląska, t. II, pod red. E. Maleczyńskiej, Warszawa 1955; Karol Lapter, Henryk Zieliński, Powstania śląskie, („Kwartalnik Historyczny” 1954, nr 1) i Henryk Zieliński przy współudziale Franciszka Ryszki, Karola Laptera i Jarosława Jurkiewicza, Stanowisko międzynarodowego kapitału finansowego i ośrodków międzynarodowej reakcji oraz burżuazji polskiej wobec Śląska w latach 1917—1945, Konferencja Śląska IH PAN, t. II, Wrocław 1954.

dostępne dla historyków w maszynopisie monografii Stanisława Baczyńskiego⁹.

Grupa druga obejmuje wspomnienia bądź prace uczestników powstań, będące czasami na pograniczu wspomnienia i opracowania. Do grupy tej należą poświęcone powstaniom śląskim publikacje Józefa Grzegorzka¹⁰, Mieczysława Chmielewskiego¹¹, Michała Grażyńskiego¹², Józefa A. Gawrycha¹³, Jana Ludygi-Laskowskiego¹⁴, Macieja Mielżyńskiego¹⁵, Stanisława Srokowskiego¹⁶, Stanisława Strońskiego¹⁷, Wojciecha Korfantego¹⁸, Arki Bożka¹⁹ i innych²⁰.

Do grupy trzeciej zaliczamy bogatą literaturę polską w języku polskim i w językach obcych na temat spraw śląskich, powstałą w okresie 1919—1921 podczas kampanii plebiscytowej na Górnym Śląsku, w związku z tą kampanią. Jest to literatura bardzo różnorodna. Obok wydawnictw propagandowych o wartości przemijającej, są w tej grupie prace, które dzięki swemu wysokiemu poziomowi merytorycznemu albo ze względu na osoby autorów zasługują na uwagę. Prace te, choć rzadko bezpośrednio zajmują się powstaniami, dotyczą stosunków śląskich i dlatego mają pewne znaczenie dla oświetlenia warunków, w których doszło do powstań, dla zrozumienia przesłanek tych powstań. Wśród autorów mamy

⁹ Stanisław Baczyński, Tajne organizacje wojskowe na Górnym Śląsku w latach od 1918 do 1921 r. na tle sytuacji ogólnej (maszynopis); tenże, Polska polityka zagraniczna w sprawie Górnego Śląska (1918—1921) (maszynopis), AMSW, POW Śląsk, wiązka 32 i 64.

¹⁰ Józef Grzegorzek, Pierwsze powstanie śląskie 1919 r. w zarysie, Katowice 1935.

¹¹ Mieczysław Chmielewski, Argumenty pisane krwią... Przemówienie wygłoszone dnia 30.IV.1931 podczas akademii z okazji 10-lecia III powstania śląskiego, b.d. i m.w.

¹² Michał Grażyński, Walka o Śląsk, „Powstaniec Śląski”, kwiecień — maj 1931;

¹³ Józef A. Gawrych, Hotel Lomnitz. Z tajemnic szefa wywiadu, Katowice 1947.

¹⁴ Jan Ludyga-Laskowski, Materiały do historii powstań g/śląskich, t. I 1919—1920, Katowice 1925.

¹⁵ Maciej Mielżyński, Wspomnienia i przyczynki do historii III powstania górnośląskiego, Mikołów 1931.

¹⁶ Stanisław Srokowski, Wspomnienia z trzeciego powstania górnośląskiego 1921 r., Poznań 1926.

¹⁷ Stanisław Stroński, Pierwszych lat dziesięć, Lwów — Warszawa 1928.

¹⁸ Wojciech Korfanty, Marzenia i zdarzenia („Polonia” 3.V.—4.VI.1931); tenże, Odezwa do ludu śląskiego, Katowice 1927.

¹⁹ Arka Bożek, Pamiętniki, Katowice 1957.

²⁰ Pamiętniki powstańców śląskich, Katowice 1957.

tu np. Eugeniusza Romera²¹, Emila Caspariego²², Bolesława Limanowskiego²³ oraz Ignacego Daszyńskiego²⁴. Interesująca jest polemika, którą ze strony polskiej podjęto wówczas z proniemieckimi poglądami dwóch angielskich autorów, a mianowicie J. M. Keynesa²⁵ i Sidneya Osborne'a²⁶. Głównie z uwagi na to nie można pominąć wydanego w formie broszury sejmowego przemówienia Andrzeja Wierzbickiego²⁷ oraz broszury Zygmunta Batkowskiego²⁸. Tę literaturę plebiscytową można by — jak się wydaje — uznać w pewnym sensie za źródło historyczne.

Grupę czwartą stanowią większe opracowania monograficzne i syntezy, których autorzy uwzględniają problematykę powstań śląskich. Są to: Michał Bobrzyński²⁹, Waclaw Sobieski³⁰, Zygmunt Wojciechowski³¹, Henryk Mościcki i Jan Cynarski³², Stanisław Mackiewicz³³, Adam Próchnik³⁴ i Władysław Pobóg-Malinowski³⁵.

I wreszcie w grupie piątej znajdują się nieliczne na razie niestety zbiory dokumentów dotyczące powstań śląskich, a zwłaszcza zbiorek ogłoszony drukiem przez Włodzimierza Dąbrowskiego³⁶ oraz po

²¹ Eugeniusz Romer, *Stosunki ekonomiczne Górnego Śląska i polityka państwa niemieckiego*, Lwów — Warszawa 1921.

²² Emile Caspari, *La situation de la classe ouvrière en Haute Silesie*, Paryż 1921.

²³ Bolesław Limanowski, *Odrodzenie i rozwój narodowości polskiej na Śląsku*, Warszawa 1921.

²⁴ Ignacy Daszyński, *Głosuj za Polską*, Katowice 1920.

²⁵ John Maynard Keynes, *The Economic Consequences of the Peace*, Londyn 1920.

²⁶ Sidney Osborne, *The Upper Silesian Question and Germany's, Coal Problem*, Londyn 1920.

²⁷ *Prawda o Górnym Śląsku*. Mowa posła Andrzeja Wierzbickiego w sejmie 28.I.1921, którą sejm uchwalił ogłosić kosztem państwa, Warszawa 1921.

²⁸ Zygmunt Batkowski, *Bosheit oder Unfernunft oder ? Eine Erwiderung auf Sidney Osbornes Buch über die oberschlesische Frage*, Genewa 1921.

²⁹ Michał Bobrzyński, *Dzieje Polski w zarysie*, t. III, Warszawa 1931.

³⁰ Waclaw Sobieski, *Dzieje Polski*, t. III, Warszawa 1938.

³¹ Zygmunt Wojciechowski, *Polska — Niemcy*, Poznań 1945.

³² Henryk Mościcki i Jan Cynarski, *Historia XX wieku*, Warszawa 1934.

³³ Stanisław Mackiewicz, *Historia Polski 1918—1939*, Londyn 1941.

³⁴ Adam Próchnik, *Pierwsze piętnastolecie Polski Niepodległej*, Warszawa 1957.

³⁵ Władysław Pobóg-Malinowski, *Najnowsza historia polityczna Polski 1864—1945*, t. II, cz. I, Londyn 1957.

³⁶ Włodzimierz Dąbrowski, *Górny Śląsk w walce o zjednoczenie z Polską (źródła i dokumenty z lat 1918—1922)*, Katowice 1923.

części książka przygotowana przez Michała Kwiatkowskiego³⁷

Wymienione nazwiska, choć niewątpliwie reprezentatywne, traktujemy raczej przykładowo. Staraliśmy się wybrać autorów prac większych i bardziej rozpowszechnionych, przede wszystkim książkowych, a wyjątkowo tylko zajmować się będziemy artykułami opublikowanymi w czasopiśmie. Zadanie niniejszego opracowania rozumiemy bowiem w ten sposób, że ma ono scharakteryzować główne tendencje historiografii polskiej dotyczącej powstań śląskich i skupić uwagę na najważniejszych pracach z tego zakresu.

Interesować nas tu będą w zasadzie prace, których autorów zaliczyliśmy w przyjętej klasyfikacji do grup pierwszej i czwartej, a więc poświęcone powstaniom śląskim historyczne piśmiennictwo naukowe i publicystyczne, powstałe po 1922 roku, oraz monografie i syntezy z dziejów międzywojennego dwudziestolecia, które poruszają obok innych zagadnień również sprawę powstań. Nie wykluczamy wszakże, że w niektórych wypadkach celowe będzie uwzględnienie i innych rodzajów wydawnictw.

Omawiać tu będziemy nie tylko naukowe prace historyków takich np., jak Kazimierz Piwarski, Kazimierz Popiołek czy też Michał Bobrzyński, lecz także prace publicystów: Stanisława Mackiewicza, Gustawa Rwała, Tadeusza Szafara i innych. Praktyka taka wydaje się nam zupełnie dopuszczalna w nauce historycznej, traktującej o okresach najnowszych, gdzie często nie da się wyraźnie oddzielić publicystyki od naukowej literatury historycznej. Nie odnosi się to tylko do XX wieku. Obserwujemy to również w wieku XIX i wcześniej. Jest to, sądzimy, normalny proces kształtowania się historiografii, zwłaszcza z zakresu dziejów najnowszych.

Bezpośrednio po wydarzeniach historyk przeważnie nie może w sposób wszechstronny i w oparciu o pełny istniejący materiał źródłowy, szczególnie archiwalny, dokonać ich naukowego opracowania. Ów materiał archiwalny jest bowiem niedostępny, a brak odpowiednio dużej perspektywy utrudnia, a niekiedy wręcz nawet uniemożliwia obiektywne widzenie wypadków historycznych. Dlatego są sprawy, które czekają czasem dziesiątki, a nawet więcej lat, zanim wejdą do historiografii. Nie odnosi się to jednak do wielu innych, a być może, i do większości spraw i wydarzeń. Mamy tu na myśli zwłaszcza historię polityczną, gdyż w historii gospodarczej problemy te wyglądają nieco inaczej. Najczęściej bowiem w ciągu kilku lat po doniosłym wydarzeniu politycznym (ciągle obracamy się w sferze historii najnowszej) jego opracowanie i ocena znajdują się w gestii publicystów. Powstaje więc publicystyka historyczna, a ta w miarę

³⁷ Michał Kwiatkowski, Podstawowe zagadnienia Polski współczesnej w programie i pracach Wojciecha Korfatego, Londyn 1944.

posiadanych możliwości gromadzi fakty, kształtuje opinie i formułuje tezy, które — jak pokazuje praktyka — bardzo często, choć oczywiście nie zawsze, wchodzą z czasem do naukowych prac historycznych. Często też publicystyka współistnieje z naukową historiografią i wspólnie pracują nad oświetleniem przeszłości. Stąd wspomniana już przez nas częściowa nierozdzielność tych różnych, ale przecież mających dużo wspólnego dziedzin. Oto główna przyczyna, dla której historyk badający dzieje najnowsze nie może obojętnie przejść obok twórczości publicystycznej na tematy historyczne i winien ją — wydaje się — uznać za gałąź historiografii. Nie odnosi się to do całej publicystyki, lecz jedynie do prac na najwyższym poziomie, nacechowanych poczuciem odpowiedzialności za słowo i umiarem, a także oryginalnością.

Wobec publicystyki obowiązuje historyka najdalej idący krytycyzm. Powstaje ona często w toku walk politycznych i pod presją tych walk, w których niedawna przeszłość jest przeważnie przedmiotem sporów politycznych. W tych warunkach rodzi się tendencyjność, a nawet fałszerstwa. Nie przekreśla to jednak — zdaniem naszym — niemalej wartości tej publicystyki, choć komplikuje pracę badawczą historyka, czyniąc ją szczególnie trudną i odpowiedzialną. Zauważmy, że i nauka historyczna nie jest wolna od wpływów polityki i ideologii.

Te ogólne uwagi odnoszą się w całości do historiografii polskiej na temat powstań śląskich i tłumaczą zakres piśmiennictwa objęty tym artykułem.

2

Spróbujmy teraz prześledzić etapy powstawania polskiej historiografii na temat powstań śląskich. Wyodrębnianie etapów ujętych w dokładne granice czasowe nie jest tu ani możliwe, ani potrzebne. Nie o to nam też chodzi. Zamierzamy natomiast zwrócić uwagę na stopień nasilenia akcji wydawniczej różnego rodzaju literatury o powstaniach śląskich w poszczególnych okresach dzielącego nas od tych powstań trzydziesto- pięćciolecia i w miarę możliwości wyjaśnić w niektórych wypadkach okoliczności warunkujące tę działalność wydawniczą.

Tak więc prawie niezwłocznie po rozstrzygnięciu zagadnienia śląskiego w 1922 roku obserwujemy pierwsze wysiłki stworzenia podstaw dla badań historycznych nad powstaniami, poprzez wydawanie materiałów źródłowych, takich jak niektóre dokumenty i wspomnienia, oraz ogłaszanie drukiem przyczynków do dziejów powstań. Cytowany zbiorek Włodzimierza Dąbrowskiego ukazał się już w grudniu 1923 roku, zaś w roku 1925 wydane zostały J. Ludygi-Laskowskiego „Materiały do historii powstań g/śląskich”, część pierwsza. Część druga tej pracy nie

ujrzała światła dziennego. W roku 1926 wyszły drukiem wspomnienia Stanisława Srokowskiego oraz opracowanie Adama Benisza pt. „Walki o Kędzierzyn”. Nasuwa się wrażenie, że po 1926 roku ruch wydawniczy w interesującej nas tu dziedzinie słabnie, by w okresie 1930—1931 osiągnąć największe nasilenie w porównaniu z innymi latami międzywojennymi. Okresem 1930—1931 zajmujemy się nieco bliżej.

Były to czasy, w których szczególnie przybrała na ostrości walka polityczna między piłsudczyzną a endecją. Nie nowy to w Polsce ówczesnej problem. Walka ta — jako przedłużenie procesów zachodzących w głównych ośrodkach politycznych kraju, toczyła się również w okresie powstań na Górnym Śląsku między kierunkiem endecko-chadeckim, którego czołową postacią był Korfanty, a kierunkiem piłsudczykowskiem reprezentowanym zwłaszcza przez koła peowiackie, gdzie widzimy takich ludzi, jak Grażyński, Pełczyński, Chmielewski i inni. Po rozwiązaniu zagadnienia śląskiego walka ta przeniosła się w niemałej mierze do historiografii poświęconej powstaniom. Zaraz po trzecim powstaniu rozgorzał spór o ocenę ról różnych stronnictw i organizacji wojskowych oraz poszczególnych działaczy politycznych i przywódców w powstaniach. Przejawem tego sporu było wymierzone w piłsudczyznę wezwanie Korfantego do ludu śląskiego z 1927 r., a punkt kulminacyjny nastąpił zwłaszcza w latach 1930—1931, kiedy to Korfanty wraz z innymi przedstawicielami opozycji znalazł się jesienią 1930 r. jako więzień w twierdzy brzeskiej. Ażeby osłabić popularność Korfantego, dużą zwłaszcza wśród Ślązaków, piłsudczycy w rozległej akcji propagandowej usiłowali wówczas ze szczególną siłą przeciwstawić mu osobę Grażyńskiego. Sprawy przedstawiano tak, by wywołać przekonanie, że główną postacią na Górnym Śląsku w okresie powstań był nie Korfanty, lecz Grażyński, desygnowany w latach pomajowych na wojewodę śląskiego. Oto pierwszy czynnik, który uwarunkował ukazanie się drukiem w latach 1930—1931 licznych prac na temat powstań śląskich.

Drugim czynnikiem była obchodzona uroczyście w Polsce w 1931 r. dziesiąta rocznica plebiscytu i trzeciego powstania śląskiego. Okazję tę piłsudczycy wykorzystali na użytek wewnętrzny dla akcji propagandowej przeciw Korfantemu i na użytek zewnętrzny — przeciw Niemcom.

W ten sposób dochodzimy do czynnika trzeciego, mianowicie do antyniemieckiego aspektu polskiej działalności wydawniczej na temat powstań śląskich w latach 1930—1931. Niemieckie sfery imperialistyczno-militarystyczne nie zgodziły się z istniejącą podówczas granicą polsko-niemiecką i prowadziły od chwili zakończenia pierwszej wojny światowej i ustalenia granicy między Polską a Niemcami energiczną, wielopłaszczyznową akcją na rzecz rewizji tej granicy.

Między innymi Niemcy domagały się zmiany na ich korzyść granicy z Polską na odcinku śląskim. Na początku lat trzydziestych, do momentu zawarcia polsko-niemieckiego paktu nieagresji 26.I.1934 r., napięcie w stosunkach polsko-niemieckich znacznie się wzmoгло. Mamy wtedy polsko-niemieckie zatargi o Gdańsk, demonstracje siły ze strony polskiej, niektórzy mówią o istnieniu w Polsce idei antyniemieckiej wojny prewencyjnej. Miały także w tym czasie miejsce liczne manifestacje społeczeństwa polskiego przeciw zaborczości niemieckiej. Między innymi trzeba w związku z tym rozpatrywać również i wspomniane już obchody dziesiątej rocznicy plebiscytu i trzeciego powstania śląskiego.

Splot tych trzech czynników sprawił, że w okresie 1930—1931 opublikowano w Polsce wiele prac o powstaniach śląskich. W 1930 r. ukazała się druga, o wiele obszerniejsza od pierwszej praca Adama Benisza pt. „Górny Śląsk w walce o polskość”. Z 1931 roku pochodzą atakujące Korfantego wypowiedzi Grażyńskiego i Chmielewskiego oraz wynurzenia Korfantego w serii artykułów pt. „Marzenia i zdarzenia”. Wtedy też opublikował swe wspomnienia i przyczynki Maciej Mielżyński. W 1931 r. w wydawnictwie KC KPP pt. „W dziesiątą rocznicę oszustwa plebiscytowego” Gustaw Rwał dał wyraz stanowisku tej partii wobec tak aktualnej w tym momencie sprawy powstań śląskich.

Ponieważ potężniejszą aktywność militarizmu niemieckiego godziła nie tylko w Polskę, lecz także we Francję oraz w alians polsko-francuski, który dla sprawy śląskiej miał bardzo duże znaczenie, przeto kontratakę wobec Niemiec prowadzono nie tylko w Polsce, ale i ze strony francuskiej, a także wspólnie.

Między 19.III. a 16.VI.1931 r. Biblioteka Polska w Paryżu zorganizowała serię odczytów na temat Śląska. Impreza ta — jak to stwierdził wyraźnie w swym przemówieniu na jednym z posiedzeń ówczesny ambasador polski w Paryżu Alfred Chłapowski³⁸ — miała charakter wyraźnie antyniemiecki. Odczyty te wygłaszali uczeni, a także przemysłowcy francuscy. Tematyka była bogata: historia Śląska, geografia, problemy demograficzne i językowe na Śląsku, sprawa Górnego Śląska na konferencji pokojowej w 1919 r., wydobycie węgla, hutnictwo żelaza i cynku na Górnym Śląsku, a także problemy kulturalne. Ostatni odczyt pt. Dziewięć lat pracy polskiej na Śląsku wygłosił w dniu 16.VI.1931 r. Michał Grażyński. Na posiedzeniu tym przewodniczył b. prezydent Francji Aleksander Millerand.

Teksty tych odczytów wydano w języku francuskim w 1932 r. w Paryżu w książce pt. „La Silésie Polonaise” z obszernym aneksem pióra Kazimierza Smogorzewskiego pt. „Le plébiscite et le partage de la Haute

³⁸ La Silésie Polonaise, op. cit., s. V—VII.

Silésie". Jest to oddzielna praca, zajmująca się przede wszystkim międzynarodową stroną problemu śląskiego w latach 1918 — 1922, wyzyskująca szeroko jako źródło prasę polską i zagraniczną oraz pewną ilość dokumentów urzędowych niemieckich.

Oprócz wymienionych tu, wydano w tym czasie w Polsce i we Francji szereg mniejszych opracowań na temat Górnego Śląska, broniących polskiego punktu widzenia, które uwzględniały również i historię tego terytorium. Niektóre z tych opracowań, jak np. książka J. Weinsteina³⁹, były wydane bardzo starannie i bogato zaopatrzone w mapy, wykresy i tablice statystyczne.

Bazę źródłową tych wydawnictw stanowiły na ogół oficjalnie opublikowane dokumenty z okresu powstań, dane statystyczne, a nade wszystko prasa oraz drukowane wspomnienia. Nie wyzyskano podówczas źródeł archiwalnych, które — rzecz zrozumiała — nie były jeszcze badaczom udostępnione. Jest to z punktu widzenia nauki historycznej zasadniczy mankament tej literatury, przesądzający jej ograniczoną wartość naukową. Ale — podkreślamy — pewną wartość, choć ograniczoną charakterem podstawy źródłowej, literatura ta posiada. W historii najnowszej, w warunkach dość znacznej jawności życia politycznego, prasa stanowi przecież przeważnie cenne źródło dla historyka. Jest to źródło pod wieloma względami jednostronne, nie może ono absolutnie zastąpić badań archiwalnych, ale przecież przy odpowiedniej skrupulatności i krytycyzmie badacza i w oparciu o prasę mogą powstać pożyteczne opracowania historyczne.

Nie tylko zresztą ograniczoność bazy źródłowej każe z pewną rezerwą patrzeć na tę literaturę. Tego rodzaju stosunek wobec niej konieczny jest i z uwagi na charakteryzowaną wyżej atmosferę polityczną, w której ona powstawała. Zdarzały się w tej atmosferze liczne wypadki tendencyjności i jaskrawego zniekształcenia prawdy historycznej. W dalszym ciągu o sprawach tych powiemy konkretniej.

Pamiętając o tych bardzo istotnych zastrzeżeniach skłonni bylibyśmy omówione przed chwilą wydawnictwa ocenić jako wartościowy dorobek i pozytywny etap w kształtowaniu się polskiej historiografii powstań śląskich, zwłaszcza że wydawnictwa te wyrażały wzrost zainteresowań w Polsce tą ważną problematyką i same z kolei stawały się bodźcem do dalszych prac i dyskusji.

W takim właśnie klimacie tych lat powstały dwie wymienione powyżej prace Stanisława Baczyńskiego, które ze względu na obszerną archiwalną bazę źródłową zasługują na oddzielne potraktowanie. Napisał je autor w ramach prac Wojskowego Biura Historycznego, gdzie traktowano je jako tajne i przewidziane do użytku wewnętrznego. Wagę tych

³⁹ J. Weinstein, Oberschlesien — das Land der Gegensätze, Paryż 1931.

prac określają — zdaniem naszym — nie tyle tezy, które Baczyński formułuje, ile kolosalny wprost materiał źródłowy przezeń zgromadzony. Autor miał dostęp do wielu najważniejszych polskich dokumentów archiwalnych, jak np. akta II Oddziału Sztabu Generalnego, Ministerstwa Spraw Zagranicznych i inne. Materiały te uwzględnił on nie tylko w swych pracach, przygotował także kilka tysięcy odpisów akt, które stanowią załączniki do opracowań. Wielu oryginałów akt dziś już nie ma. Odpisy są starannie uporządkowane; cały materiał w maszynopisach znajduje się obecnie w Archiwum Min. Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

W ostatnich latach drugiej niepodległości, tuż przed wojną, ilość ukazujących się w Polsce większych prac o powstaniach śląskich zmalała w porównaniu z okresem poprzednim. W 1935 r. opublikował swe wspomnienia Józef Grzegorzek. Rekapitulacją naukowego piśmiennictwa śląskoznawczego w Polsce sprzed 1936 r. jest wydana pod red. Romana Lutmana praca zbiorowa pt. „Stan i potrzeby nauki polskiej o Śląsku” (Katowice 1938).

Z prac okresu wojennego, które ukazały się staraniem polskich ośrodków emigracyjnych, na uwagę zasługuje zbiorek pt. „Walka o Śląsk trwa...” wydany w 1941 r. w Londynie. Zawiera on wspomnienia i artykuły S. Strońskiego, W. Fojkisa, Zbigniewa Korfantego (syna Wojciecha), Jana Stańczyka, Adama Żółtowskiego i innych autorów. W roku 1944 wyszło w Londynie wymienione już opracowanie Michała Kwiatkowskiego, w którym autor szeroko komentuje pewną ilość dokumentów i oświadczeń Korfantego o powstaniach śląskich.

Wśród prac, które ujrzały światło dzienne bezpośrednio po drugiej wojnie światowej, przeważnie artykułów, na czoło wysuwa się książka Kazimierza Popiołka pt. „Trzecie śląskie powstanie”. Pierwsza to i — jak dotąd — jedyna u nas próba ujęcia w zarysie całokształtu problematyki tego największego powstania śląskiego, oparta na dostępnych wówczas materiałach prasowych i wspomnieniach oraz opracowaniach polskich i po części, szczególnie jeśli chodzi o wojskową stronę powstania, na opracowaniach niemieckich.

Sytuacja historyków pracujących po ostatniej wojnie nad powstaniami śląskimi uległa w porównaniu z okresem przedwojennym zasadniczej zmianie na lepsze, głównie dzięki stopniowemu oddawaniu do ich dyspozycji zachowanych w Polsce zasobów archiwalnych do tego tematu. Są to zwłaszcza protokoły z posiedzeń rządu polskiego z okresu powstań, akta Naczelnej Komendy Wojsk Powstańczych z okresu trzeciego powstania, archiwum KNP, papiery Ignacego Paderewskiego, niektóre dokumenty dotyczące polskiej polityki zagranicznej w sprawie Górnego Śląska w latach powstań, akta armii Hallera, archiwa śląskich władz niemie-

ckich i niektóre inne. Współpraca z NRD otworzyła przed historykami polskimi możliwości korzystania z archiwów w NRD, a przede wszystkim z akt b. niemieckiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, które zajmowało się na dużą skalę sprawami śląskimi.

Charakterystyka polskiej historiografii powstań śląskich z ostatnich lat dziesięciu nie jest rzeczą łatwą. Brak dystansu i toczące się wokół tej sprawy żywe dyskusje — oto główne trudności. Wydaje się, że sprawy tej nie ułatwi proponowany niekiedy przy akompaniamencie frazów na temat odkłamania i zaczęcia całej pracy od nowa, najprostszy zabieg, który sprowadzić można do hasła: przekreślić wszystko. Chodzi chyba o to, by uniknąć przysłowiowego wylania dziecka z brudną wodą. Potrzebne są natomiast spokojne i rzeczowe rozważania. Jeżeli cały ten artykuł traktujemy jako głos dyskusyjny, to szczególnie dyskusyjne, jesteśmy tego świadomi, są wywody nasze w tej kwestii.

Próbowali więc historycy polscy w ostatnich latach studiować problematykę powstań śląskich opierając się na nowych materiałach archiwalnych. Fakt sięgnięcia do archiwów, zorientowania się w ich zawartości i poinformowania o tym szerszej opinii jest czymś bezspornie pożytecznym. Z dostępnych archiwaliów korzystano niestety jednostronnie i powierzchownie. Ale przecież mimo to wydobyty został niemały, nie znany dotąd zupełnie materiał faktyczny, który jest dla historyka rzeczą podstawową i ma w nauce wartość trwałą, podczas gdy nieuzasadnione uogólnienia i pochopne oceny mogą być stosunkowo łatwo odrzucone.

Część historyków usiłowała posługiwać się przy badaniu powstań śląskich teorią marksistowską. Dzięki temu skoncentrowano zainteresowania na nowych, dotychczas nie rozpatrywanych, a nawet nie dostrzeganych często aspektach powstań śląskich, mianowicie na problematyce historyczno-gospodarczej i ruchów społecznych. Próbowano też stosować nowe, klasowe kryteria ocen w odniesieniu do powstań. Doniosłość zwrócenia uwagi na te problemy, jak również pewne rezultaty w ich opracowaniu wydają się nie ulegać wątpliwości. Problemy te — sądzimy — wejdą na trwałe do warsztatów naukowych wielu naszych historyków.

Do niedawna historiografia śląska w ciągu kilku lat kształtowała się w warunkach panowania w Polsce systemu, którego cechą był silny nacisk też bieżącej oficjalnej taktyki politycznej na naukę oraz instytucjonalnie podbudowane doktrynerstwo. I piśmiennictwu na temat powstań śląskich system ten wyrządził duże szkody, odbijając się ujemnie na rezultatach pracy licznych historyków, którzy znaleźli się w bezpośrednim zasięgu działania systemu.

Rozpowszechnionymi w tym czasie poglądami na temat powstań śląskich zajmujemy się w dalszym ciągu tego artykułu.

W okresie 1950—1956 ukazały się poświęcone powstaniom śląskim artykuły Zielińskiego, Ryszki, Jędruszcza⁴⁰ oraz Szafara. W 1954 r. Karol Lapter i Henryk Zieliński ogłosili w „Kwartalniku Historycznym” artykuł pt. „Powstania śląskie”, będący próbą ogólnego spojrzenia na zagadnienie powstań śląskich. Artykuł ten wywołał dyskusję, w której wypowiedziano pod jego adresem szereg zasadniczych zastrzeżeń⁴¹. „Duchowieństwo a sprawa polska na Górnym Śląsku” — to tytuł ogłoszonej w 1950 r. broszury Eugeniusza Poniatońskiego. W roku 1955 została wydana publicystyczna praca Szafara pt. „Cień Targowicy nad Śląskiem”, a w 1957 r. książka Henryka Zielińskiego pt. „Położenie i walka proletariatu górnośląskiego w latach 1918—1922”.

W dniach od 28.VI. do 1.VII.1953 r. odbyła się we Wrocławiu konferencja historyków polskich na temat dziejów Śląska, podczas której omawiano również problematykę z okresu powstań. Sprawami tymi zajął się częściowo Henryk Zieliński w przedstawianym na konferencji referacie, opracowanym przy współudziale F. Ryszki, K. Laptera i J. Jurkiewicza. Materiały z tej konferencji wydano drukiem w 1954 r.

Z dniem 1.I.1953 r. rozpoczął we Wrocławiu działalność i do dziś ją kontynuuje Zakład Historii Śląska Instytutu Historii PAN. W pracach swych zakład poświęca również pewną uwagę i problematyce powstań śląskich⁴². Pod egidą zakładu rozpoczęto prace nad wielotomowym wydawnictwem „Historia Śląska”. W czasopiśmie Wrocławskiego Towarzystwa Miłośników Historii „Sobótka” (Nr 2/1955) opublikowano prospekt tego dzieła. Fragment prospektu traktujący o powstaniach śląskich napisał Henryk Zieliński przy współudziale Franciszka Ryszki.

3

Zajmiemy się z kolei poglądami na temat powstań śląskich. Rozpatrzymy te powstania w porządku chronologicznym.

W krótkim komentarzu zamieszczonym w zbiorze dokumentów pośrednią przyczynę pierwszego powstania śląskiego (16/17—24.VIII.1919) upatruje Dąbrowski w terrorze Niemców wobec ludności polskiej, a bez-

⁴⁰ Tadeusz Jędruszcza^k, Z dziejów polityki polskich kół rządzących wobec walki ludu śląskiego o wyzwolenie narodowe i społeczne w latach 1918/19. „Studia i materiały do historii sztuki wojennej, t. III, Warszawa 1957; tenże, Polityka rządu polskiego wobec trzeciego powstania na Śląsku w 1921 r., Materiały i studia INS przy KC PZPR, t. IV, Warszawa 1956.

⁴¹ Kazimierz Popiołek, W sprawie powstań śląskich, „Kwartalnik Historyczny” 1955, nr 1; Tadeusz Jędruszcza^k, W sprawie drugiego powstania śląskiego, „Kwartalnik Historyczny” 1955, nr 4—5.

⁴² Szerzej o działalności zakładu — patrz Henryk Zieliński, Zakład Historii Śląska IH PAN (1.I.1953—31.XII.1956) — Śląski Kwartalnik Historyczny „Sobótka”, nr 1/1957.

pośrednią w decyzji władz niemieckich zatrudnienia b. ochotników *Grenzschutzu* w przedsiębiorstwach, w których dawniej pracowali. W odpowiedzi na to wybuchł strajk, który doprowadził do powstania. Zdaniem autora dwa czynniki spowodowały upadek powstania: 1) nienależyte przygotowanie ludu śląskiego do walki, 2) niemożliwość udzielenia powstańcom pomocy przez państwo polskie „z przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych”⁴³.

Benisz jest zdania, że lud śląski podjął walkę zbrojną pod wpływem wilsonowskiej — jak pisze — ideologii samookreślenia narodów oraz spowodowanego przez klęskę wojenną i rewolucję listopadową osłabienia Niemiec. „Lud śląski — stwierdza autor — okazał się w przełomowym okresie dla Górnego Śląska w większości czynnikiem twórczym, pozytywnym, z wolą skierowaną ku idei samowyzwoleńczej, która tkwiła w jego duszy, jako wykwit poczucia narodowego i łączności z całym narodem polskim”⁴⁴.

Powstanie wybuchło w nie sprzyjającym momencie, mianowicie po podjęciu w Wersalu decyzji co do przyszłości Górnego Śląska. „Błędem, który nie mógł być już nigdy później naprawiony, było przeciwstawienie się przez rząd polski i Korfantego wybuchowi powstania w kwietniu i czerwcu 1919 r., to jest w czasie rokującym nadzieje zwycięstwa”⁴⁵.

Benisz określa pierwsze powstanie śląskie mianem samodzielnego zbrojnego ruchu rewolucyjnego „uświadomionej narodowo części polskiego społeczeństwa śląskiego”⁴⁶, „z jedynym celem walki o złączenie Górnego Śląska z Macierzą, tj. z Polską”⁴⁷.

W powstaniu tym główną rolę odgrywali robotnicy i chłopcy⁴⁸.

Główne źródło klęski powstania widzi Benisz w „nieskoordynowanym działaniu dwóch czynników twórczych w powstaniu: wodza i ludu”⁴⁹ i dlatego krytykuje postawę Korfantego.

Państwo polskie — według opinii Benisza — nie mogło zbrojnie pomóc powstaniu, gdyż byłoby to „lekkomyślnym wyzwaniem przeciwko sobie nie tylko Niemiec, ale i całej Koalicji”⁵⁰.

Niewiele miejsca poświęca sprawie pierwszego powstania Smogorzewski w „Le plébiscite et le partage de la Haute Silésie”. Pisząc o próbie wywołania powstania w czerwcu 1919 autor ten stwierdza, że w tej spr-

⁴³ Dąbrowski, op. cit., s. 19—20.

⁴⁴ Benisz, Górny Śląsk w walce..., s. 210.

⁴⁵ Tamże, s. 213.

⁴⁶ Tamże, s. 215—216.

⁴⁷ Tamże, s. 217.

⁴⁸ Tamże, s. 216.

⁴⁹ Tamże, s. 218.

⁵⁰ Tamże, s. 220.

wie rząd polski był neutralny⁵¹, choć wiadomo, że zarówno rząd polski, jak i Korfanty podjęli akcję na rzecz niedopuszczenia do powstania.

Niemcy — pisze Smogorzewski — starali się sprowokować ludność polską do wystąpienia zbrojnego, by skąpać ją we krwi. Po Traktacie wersalskim taktykę tę władze niemieckie kontynuowały. Gdy w związku ze sprawą demobilizacji ochotników z *Grenzschutzu* wybuchło powstanie polskie, Niemcy okrutnie rozprawili się z powstańcami. Na potwierdzenie swojej tezy Smogorzewski powołuje się na opinię dziennikarzy zagranicznych⁵². W tej — zauważmy od razu: nie uzasadnionej — wersji pierwsze powstanie śląskie to przede wszystkim prowokacja niemiecka.

Terror niemiecki i sprawa zdemobilizowanych ochotników *Grenzschutzu* — to główne źródło pierwszego powstania według opinii K. Popiołka⁵³. Autor ten zwraca uwagę na fatalne skutki, jakie miało dla powstania istniejące wówczas w dowództwie POW rozbitcie. Siły powstańcze były słabe w porównaniu z przeważającymi siłami niemieckimi, powstanie zakończyło się przeto klęską. Po upadku powstania przeszła przez Górny Śląsk fala okrutnego antypolskiego terroru niemieckiego.

W „Historii Śląska” K. Piwarski podkreśla, że zwycięskie powstanie polskie na wiosnę 1919 r. stworzyłoby fakt dokonany w postaci zjednoczenia Górnego Śląska z Polską⁵⁴. „Do powstania jednak wówczas nie doszło — z winy kierownictwa politycznego polskiego na Śląsku. Zbłądził przede wszystkim Korfanty, który wierzył ślepo w powodzenie akcji dyplomatycznej i powtarzał wciąż, że Koalicja da nam więcej Śląska, niż my chcemy”⁵⁵.

Pierwsze powstanie charakteryzuje Piwarski jako akt samoobrony ludności polskiej przed wzmożonym terrorem niemieckim. Powstanie to nie było należycie przygotowane⁵⁶.

W artykule pt. „Powstania śląskie” Lapter i Zieliński rozpatrują pierwsze powstanie śląskie w związku z ożywieniem ruchów rewolucyjnych w Europie bezpośrednio po pierwszej wojnie światowej, a zwłaszcza w związku z rewolucją październikową 1917 r. w Rosji i rewolucją listopadową 1918 r. w Niemczech. Autorzy piszą o „istnieniu bezpośrednich wpływów rewolucji październikowej, a nawet działalności jej uczestników na terenie Śląska”, i o „nastrojach gorącej sympatji dla kraju Rad” wśród „szerokich warstw ludności” Śląska⁵⁷. Ówczesna walka śląskiej

⁵¹ K. Smogorzewski, *Le Plébiscite...*, s. 264.

⁵² Tamże, s. 267—268.

⁵³ K. Popiołek, *Trzecie powstanie...*, s. 23.

⁵⁴ K. Piwarski, *op. cit.*, s. 399

⁵⁵ Tamże, s. 399.

⁵⁶ Tamże, s. 400.

⁵⁷ „Kwartalnik Historyczny” 1954, nr 1, s. 62.

klasy robotniczej to walka z ustrojem nędzy i krzywdy społecznej, walka o swobody burżuazyjno-demokratyczne. Autorzy piszą o istnieniu na Górnym Śląsku „rewolucyjnego sojuszu polskich i niemieckich mas pracujących”, o tym, że „wpływy Związku Spartakusa od pierwszej chwili jego pojawienia się na tym terenie zapuszczały wśród robotników polskich głębokie korzenie”⁵⁸ oraz o masowym poparciu dla Związku Spartakusa na Śląsku⁵⁹. Ostrej krytyce została poddana w artykule śląska polityka rządu polskiego, Korfantego, NPR, PPS i kierownictwa POW, polityka — jak wyrażają się autorzy — antynarodowa i antyrobotnicza⁶⁰. Polityka ententy wobec Górnego Śląska, a zwłaszcza USA, Anglii i Francji — to przede wszystkim funkcja prowadzonej przez nich podówczas akcji przeciw Rosji Radzieckiej.

Pierwsze powstanie śląskie — autorzy artykułu szczególnie to akcentują — wyrosło ze strajku robotniczego. Burżuazja polska, bardzo bliski — zdaniem autorów — pełnej rezygnacji z Górnego Śląska rząd polski i kierownictwo POW, obawiając się społecznych konsekwencji strajku paraliżowały go, a gdy się to nie udawało, oddały masy śląskie w ręce *Grenzschutzu*⁶¹. Wspólnie z burżuazją polską wystąpiła przeciw pierwszemu powstaniu również burżuazja niemiecka i ententa.

W pracy pt. „Cień Targowicy nad Śląskiem” Szafar twierdzi, że burżuazja polska liczyła, iż uda się jej odzyskać Górny Śląsk dla Polski drogą dyplomatyczną i powstanie traktowała jedynie jako demonstrację⁶². I ten autor podkreśla związek powstania ze strajkiem⁶³. Dowództwo POW miało na celu — według opinii Szafara — dokonanie dywersji w ruchu strajkowym i dlatego przyłączyło się do powstania⁶⁴.

W szkicu pt. „O narodowe i społeczne wyzwolenie Górnego Śląska w latach wzniesienia rewolucyjnego 1918—1921” H. Zieliński stwierdza: „Pierwsze powstanie śląskie wyrosło w dużej mierze z bezpośredniego podłoża walki klasowej, ściśle splecionej z dążeniami narodowo-wyzwoleńczymi”⁶⁵. Również w tym szkicu znajdujemy tezę o dywersyjnej roli „burżuazji polskiej reprezentowanej przez górnośląskie dowództwo POW”⁶⁶ wobec pierwszego powstania. Zdaniem Zielińskiego burżuazja polska obawiała się wówczas przyłączenia Górnego Śląska do Polski, gdyż mogło to

⁵⁸ „Kwartalnik Historyczny” 1954, nr 1, s. 65.

⁵⁹ Tamże, s. 66.

⁶⁰ Tamże, s. 74.

⁶¹ Tamże, s. 78.

⁶² T. Szafar, op. cit., s. 40.

⁶³ Tamże, s. 42—43.

⁶⁴ Tamże, s. 43.

⁶⁵ Szkice z dziejów Śląska, op. cit., s. 338.

⁶⁶ Tamże, s. 317.

wpłynąć na spotęgowanie sił rewolucyjnych w skali ogólnopolskiej⁶⁷. Krytyce poddał autor również politykę ententy, a zwłaszcza przedstawicieli USA, Hoovera i Goodyeara.

Rozwinięcie tych tez i częściową ich modyfikację znajdujemy w pracy tegoż autora pt. „Położenie i walka górnośląskiego proletariatu w latach 1918—1922”⁶⁸. Szeroko omawia tu autor strajk, który poprzedził pierwsze powstanie, wiąże powstanie z zaostrzeniem walk robotniczych w okresie 1918/19, z rewolucją w Niemczech i powstaniem w 1918 państwa polskiego oraz mówi o wybitnej roli komunistów w powstaniu⁶⁹. Wskazuje też, że dla burżuazji polskiej mimo jej negatywnego nastawienia do powstania miało ono i pewne dodatnie strony, gdyż pomagało w akcji propagandowej i dyplomatycznej⁷⁰. Autor wymienia następujące przyczyny klęski powstania: 1) nie sprzyjała powstaniu ogólna sytuacja w Polsce i Niemczech, gdzie w momencie powstania uległo osłabieniu nasilenie walk rewolucyjnych; 2) wrogie stanowisko rządu polskiego, NRL w Poznaniu i Korfanteo wobec powstania; 3) bierność chłopów polskich, 4) wojskowa słabość powstańców i przewaga *Grenzschutzu*.

Powstanie miało — według Zielińskiego — pozytywne znaczenie, bo ujawniło przodującą rolę klasy robotniczej w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe. Była to jedna z bohaterskich walk proletariatu polskiego⁷¹.

Nie możemy tu, ze względu na syntetyczny w założeniu charakter niniejszego szkicu, bliżej analizować treści prac o pierwszym powstaniu. Ograniczyliśmy się więc do przedstawienia najbardziej zasadniczych tez poszczególnych autorów. Tym samym dokonaliśmy kilku koniecznych uproszczeń, które częściowo zniekształcają, być może, niektóre poglądy. Staraliśmy się jednakże nie wykroczać w tych praktykach poza dopuszczalne w tego rodzaju wypadkach granice. Uwaga ta będzie miała zastosowanie i do tego, co w dalszym ciągu napiszemy o drugim i trzecim powstaniu.

Jeżeli prace przedwojenne i niektóre powojenne traktują pierwsze powstanie śląskie jako ruch narodowy i zupełnie albo prawie zupełnie pomijają jego aspekt społeczny, to powojenna literatura marksistowska widzi w tym powstaniu przede wszystkim ruch społeczny, to jest walkę klasy robotniczej z burżuazją, i zaledwie zauważa jego narodową stronę, oraz wskazuje na związek społecznego i narodowego czynnika. Ta ostatnia teza wydaje się w pełni uzasadniona, zgodzić się też można, że na

⁶⁷ Szkice z dziejów Śląska, op. cit., s. 339.

⁶⁸ Por. również rec. T. Jędruszczyka „Z pola walki”.

⁶⁹ H. Zieliński, Położenie i walka..., op. cit., s. 160.

⁷⁰ Tamże, s. 162.

⁷¹ Tamże, s. 164—165.

przełomie 1918 i 1919 dominowały w walce mas śląskich problemy społeczne, natomiast pozostałe tezy trudno jest ocenić jako przekonujące. Autor niniejszych rozważań już dawniej we wspomnianych wyżej artykułach bronił stanowiska, że pierwsze powstanie śląskie, podobnie jak i oba następne, to przede wszystkim ruchy o charakterze narodowym, w których strona społeczna występuje bardzo mocno. Pomijanie albo pomniejszanie któregośkolwiek z obu tych czynników musi prowadzić do kolizji z prawdą historyczną.

Zależnie od poglądu na tę zasadniczą kwestię historycy i publicyści oceniali sprawy pierwszego powstania śląskiego. Tak więc wiele prac, zwłaszcza przedwojennych, albo nie uwzględnia działalności lewicowych partii politycznych, takich jak PPS, a przede wszystkim Spartakus i KP Górnego Śląska, albo też traktując je zupełnie marginesowo stara się wytworzyć wokół przejawów radykalizmu społecznego, a szczególnie komunizmu, atmosferę wybitnie nie sprzyjającą, a niekiedy wprost potępia je. Prace te odrywają przeważnie pierwsze powstanie od sytuacji społecznej na Górnym Śląsku w okresie 1918—1919. Nie zajmują się ani ruchem rad, ani też strajkami, które przecież odgrywały tu kapitalną rolę.

W pracach tych przemilczano z reguły niechętną pierwszemu powstaniu postawę rządu polskiego (np. oficjalne oświadczenia polskie w tym przedmiocie), a gdy wspomniano o tym, to najczęściej z wywodem usprawiedliwiającym tę postawę. Natomiast sporo uwag krytycznych skierowano pod adresem Korfantego.

Jeżeli idzie o politykę ententy, to szeroko omawiano przychylną Polsce pozycję Francji oraz niechętną Anglii. O polityce USA w sprawie śląskiej pisano o wiele mniej, pomijając na ogół fakt, że w tej sprawie rząd USA popierał Niemcy.

Powojenna historiografia marksistowska zwróciła uwagę na związek pierwszego powstania śląskiego z ówczesnymi walkami rewolucyjnymi w Polsce i Niemczech, a także w innych krajach, podjęła problematykę masowych walk klasowych na Śląsku, ruchu rad oraz działalności partii politycznych, dużo miejsca poświęcając zwłaszcza Związkowi Spartakusa. Poddano krytyce oficjalną politykę polską wobec pierwszego powstania oraz postawę Korfantego, a także stanowisko państw ententy: Francji, Anglii i USA. Już samo wejście w sferę zainteresowań historyków tak wielu przeważnie nie poruszanych dotychczas wcale albo poruszanych tylko jednostronnie zagadnień należy — jak sądzimy — ocenić pozytywnie. Jednakże na opracowaniu tych problemów zaciążyło doktrynerskie wyolbrzymienie wagi konfliktów klasowych, czego konsekwencją było

wiele fałszywych tez i ocen⁷². Przykłady: nie można mówić o istnieniu podczas pierwszego powstania jakiejś poważniejszej internacjonalistycznej jedności robotników polskich i niemieckich, przeciwnie — należy mówić o ostrym antagonizmie narodowym; trudno byłoby bronić tezy o przewodniej wówczas roli Związku Spartakusa na Górnym Śląsku, jeżeli z około 20 tysięcy jego członków przed powstaniem cyfra ta spadła do około 2 tysięcy po powstaniu; odrzucić trzeba — jak się wydaje — sugestię, że polskie koła rządzące — choć niewątpliwie przeciwnie powstaniu — nie bardzo chciały Górnego Śląska, gdyż obawiały się jego rewolucjonizujących na Polskę wpływów, oraz tezę o tym, że dowództwo POW przyłączyło się do pierwszego powstania wyłącznie w celach dywersyjnych, choć oczywiście widzieć trzeba niechętnie, a w najlepszym razie niezdecydowane stanowisko tego dowództwa w stosunku do pierwszego powstania.

Nie opracowana jest dotychczas szerszej wojskowa strona pierwszego powstania. Pewną ilość materiału na ten temat podaje w swych wspomnieniach Józef Grzegorzek. O polskich i niemieckich organizacjach wojskowych w tym okresie pisał Stanisław Baczyński.

4

Genezę drugiego powstania śląskiego (19/20—25.VIII.1920) wiąże Dąbrowski z wojną polsko-radziecką 1920 r. Śląskie organizacje niemieckie — pisze on — chciały wykorzystać oczekiwany przez nie upadek państwa polskiego i zagarnąć Górny Śląsk. W tym celu proklamowały one strajk generalny. Polskie związki zawodowe i organizacje polityczne nie poparły tego strajku. Niemcy doprowadzili do antypolskich zamieszek, na które oburzona ludność polska samorzutnie odpowiedziała powstaniem⁷³.

Przed drugim powstaniem — stwierdza Benisz — szczególnie dała się we znaki Polakom zniechęcona przez nich policja niemiecka, co spotęgowało u ludności polskiej wolę wyzwolenia się spod jarzma pruskiego. Latem 1920 r. Niemcy podjęły starania u państw ententy, by bez plebiscytu włączyć Górny Śląsk do Rzeszy. Gdy ważyły się losy Polski, gdy Armia Czerwona w porozumieniu — jak sugeruje Benisz — z niemieckim sztabem generalnym szła na Warszawę, wtedy Niemcy rozpoczęli strajk i spowodowali ekscesy antypolskie. Na to Polacy odpowiedzieli powstaniem, które zmusiło władze alianckie do pewnych ustępstw na rzecz strony polskiej, a mianowicie do utworzenia mieszanej policji polsko-niemieckiej w miejsce niemieckiej *Sicherheitspolizei*. Drugie powstanie

⁷² I piszący te słowa nie byłby dziś w stanie obronić niektórych swoich poglądów na powstania śląskie, a zwłaszcza sformułowań, które znalazły wyraz w druku.

⁷³ Wł. Dąbrowski, op. cit., s. 31—32.

to według oceny Benisza akt rozpacz i samoobrony ludności polskiej, domagającej się respektowania traktatu wersalskiego⁷⁴.

Zdaniem Smogorzewskiego, drugie powstanie było odpowiedzią na rewoltę niemiecką w Katowicach, wywołaną na skutek fałszywych wiadomości o zajęciu Warszawy przez Armię Czerwoną. Smogorzewski podkreśla, że Korfanty był przeciwnikiem tego powstania, czemu dał wyraz w komunikacie z 14 sierpnia 1920 r. Rezultatem powstania było uwzględnienie przez władze alianckie dwóch postulatów polskich: likwidacja niemieckiej policji na obszarze plebiscytowym oraz powołanie mieszanej policji polsko-niemieckiej. Smogorzewski uważa, że był to wielki sukces⁷⁵.

Powyższe tezy podtrzymuje w zasadzie Popiołek, według którego „zbrojne wystąpienie POW wywołane zostało niemiecką działalnością terrorystyczną”⁷⁶.

Powstanie miało trzy cele: walkę z niemiecką policją, unikanie walki z wojskami alianckimi, tworzenie na opanowanym terenie polskich „Straży Obywatelskich”, aby nie dopuścić do powrotu niemieckiej policji. Oceniając drugie powstanie autor ten pisze, że osiągnęło ono „w całej pełni postawione sobie zadania. Zapewne, że w porównaniu na przykład z powstaniem pierwszym, cele te nie były zbyt wielkie, ale w tym czasie trudno było myśleć o zbrojnej próbie połączenia Śląska Górnego z Polską, skoro ten pozostawał pod władzą nie niemiecką, a aliantów... Uzyskane przez drugie powstanie sukcesy w znacznym stopniu poprawiły sytuację Polaków...”⁷⁷.

PiwarSKI wiąże wybuch drugiego powstania z wojną polsko-radziecką 1920 r. Latem 1920 r. Niemcy zaostrzyli antypolską akcję terrorystyczną „wyzyskując... w swej propagandzie ogromne trudności Polski, której kierownicy popełniali ciężkie błędy, przede wszystkim wikłając państwo w wojnę z Rosją Sowiecką, co groziło zupełną katastrofą; za wojnę tę zapłaciła Polska m. in. straszną cenę, przegrywając w lipcu 1920 r. plebiscyt na Mazurach i w Warmii”⁷⁸.

Na terror niemiecki ludność polska — wezwana przez Korfantego do samoobrony — odpowiedziała powstaniem, popartym przez strajk generalny robotników polskich. Gdy — konkluduje PiwarSKI — zapadła decyzja aliantów powołania mieszanej policji polsko-niemieckiej, kierownictwo polskie wydało rozkaz wstrzymania walki zbrojnej, bowiem „powstanie spełniło na razie swoje zadanie”⁷⁹.

⁷⁴ A. Benisz, op. cit., s. 227—238.

⁷⁵ K. Smogorzewski, *Le Plébiscite...*, s. 280—284.

⁷⁶ K. Popiołek, *Trzecie powstanie...*, s. 34.

⁷⁷ Tamże, s. 37.

⁷⁸ K. PiwarSKI, op. cit., s. 404.

⁷⁹ Tamże, s. 405.

K. Lapter i H. Zieliński uznają strajki robotników śląskich przed drugim powstaniem za internacjonalistyczny ruch solidarności proletariatu śląskiego z Rosją Radziecką prowadzącą wojnę — z Polską. Ponieważ — zdaniem tych autorów — był to ruch rewolucyjny groźny dla burżuazji, przeto Korfanty w porozumieniu z Komisją Międzysojuszniczą wydał rozkaz rozpoczęcia powstania, które było aktem dywersji przeciw ruchowi rewolucyjnemu. W tej sprawie Korfantego popierali Niemcy. Drugie powstanie, według tej wersji, odegrało rolę reakcyjną i w odróżnieniu od pozostałych dwóch powstań Lapter i Zieliński określają je mianem „tak zwanego powstania”⁸⁰.

Negatywnie, jako ruch wywołany przez burżuazję polską, ocenia drugie powstanie Szafar⁸¹.

We wspomnianym już szkicu pt. „O narodowe i społeczne wyzwolenie Górnego Śląska w latach wzniesienia rewolucyjnego 1918—1921” H. Zieliński wiąże wybuch drugiego powstania ze śląskim ruchem solidarności z Rosją Radziecką w lecie 1920 r. Z obawy przed tym ruchem burżuazja polska zainspirowała powstanie w celu przechwycenia „rewolucyjnego zrywu śląskich mas ludowych i skierowania go w bezpieczne łóżysko nacjonalizmu”⁸². Autor podkreśla patriotyczną postawę powstańców, których dążenia „wykraczały daleko poza cele, narzucone ludowi śląskiemu przez burżuazję polską”⁸³.

W tym też duchu, lecz znacznie szerzej omawia Zieliński drugie powstanie w pracy pt. „Położenie i walka górnośląskiego proletariatu w latach 1918—1922 r.” Uważa on, że „jeden z istotnych celów powstania w założeniach Korfantego, po cichu aprobowanych przez Komisję Międzysojuszniczą, stanowiło odwrócenie uwagi mas robotniczych od akcji solidarnościowych na rzecz Rosji Radzieckiej i rozładowanie w ten sposób towarzyszących im nastrojów rewolucyjnych”⁸⁴. Cele te udało się burżuazji polskiej osiągnąć tylko częściowo, bowiem w powstaniu znalazły wyraz tendencje radykalne⁸⁵.

Widzimy, że różnice w ocenie tego powstania są duże. Można to — jak się wydaje — złożyć na karb faktu, że najistotniejsza, polityczna strona problematyki nie została jeszcze dostatecznie gruntownie zbadana, nawet w tak niewielkim stopniu, jak to ma miejsce w wypadku pierwszego i trzeciego powstania. Dopóki to nie nastąpi, wiele zasadniczych opinii w tej kwestii traktować należy jako prowizoryczne i wysoce dysku-

⁸⁰ „Kwartalnik Historyczny” 1/1954, s. 87.

⁸¹ T. Szafar, op. cit., s. 51.

⁸² Szkice z Górnego Śląska, op. cit., s. 343.

⁸³ Tamże.

⁸⁴ H. Zieliński, Położenie i walka..., s. 205.

⁸⁵ Tamże, s. 208.

syjne. Niektóre wszakże ustalenia mogą być poczynione już obecnie bez obawy popełnienia poważniejszych błędów.

Drugie powstanie wiązało się z toczoną na terytorium polskim wojną polsko-radziecką i zachwianiem się pozycji ówczesnego państwa polskiego. W strajku, który poprzedził powstanie, były — co wielu autorów przemilczało — elementy ruchu solidarności robotników śląskich z Rosją Radziecką, jednakże w pierwszych dniach drugiej połowy sierpnia 1920 r. zaczęły dominować na Górnym Śląsku antypolskie żywioły niemieckie. Niemcy chcieli wykorzystać sytuację Polski, stworzyć na Górnym Śląsku fakt dokonany i zatrzymać obszar plebiscytowy bez plebiscytu przy Rzeszy. W tym kierunku ożywioną akcją dyplomatyczną i propagandową prowadził rząd berliński. Zaangażowana w wojnę Polska mogła tylko bardzo temu przeciwdziałać. Była to dla Polski jedna z przykrych konsekwencji wojny 1920 r.

Wpływem wojny 1920 r. na sprawy śląskie zajmuje się częściowo A. Benisz, akceptując zasadniczy kurs ówczesnej polityki polskiej⁸⁶. W ostatnich latach problematyka ta stała się przedmiotem roztrząsań przeważnie w sensie krytycznym w stosunku do polityki polskiej wobec Rosji Radzieckiej w okresie 1918—1921.

Niemieckie plany wobec Górnego Śląska latem 1920 r. sparaliżowało drugie powstanie śląskie. Uniemożliwiło ono stworzenie faktu dokonanego na Górnym Śląsku i uczyniło bezskutecznymi zabiegi dyplomacji niemieckiej na forum międzynarodowym. Był to więc — wbrew niektórym sugestiom — czyn patriotyczny i wielce dla Polski korzystny. Postawę Korfantego w tym czasie należałoby szczegółowo zbadać, ale jest wątpliwe, czy badania te potwierdzą tezę o powstaniu dywersji czy o „tak zwanym powstaniu”⁸⁷.

Jakkolwiek powstanie polsko-niemieckiej policji plebiscytowej było dla strony polskiej niewątpliwie pewnym sukcesem, jednakże bezzasadne jest sprowadzanie skutków powstania do tego tylko.

O opracowaniu strony wojskowej drugiego powstania powiedzieć można *mutatis mutandis* to, o czym była mowa przy pierwszym powstaniu.

5

Ze względu na długi czas trwania, wielką ilość bezpośrednich uczestników walki zbrojnej i decydujący wpływ na decyzję o losach Górnego Śląska — największe i najważniejsze spośród powstań śląskich było trzecie

⁸⁶ A. Benisz, *Górny Śląsk w walce...*, s. 163—177.

⁸⁷ Szerzej o zagadnieniu tym pisaliśmy w „Kwartalniku Historycznym” 1955, nr 4—5, w artykule polemizującym z oceną drugiego powstania śląskiego przez Karola Ląptera i Henryka Zielińskiego.

powstanie (3.V.—5.VII.1921). Jemu to historiografia polska poświęciła szczególną uwagę.

Na genezę trzeciego powstania śląskiego w ujęciu Wł. Dąbrowskiego złożyły się dwa elementy: oburzenie polskiej ludności Górnego Śląska na angielsko-włoską propozycję niekorzystnego dla Polski podziału terytorium plebiscytowego oraz rozpowszechniane przez polską prasę śląską wiadomości o planowanym przez niemieckich przemysłowców usunięciu robotników polskich z przedsiębiorstw i zastąpieniu ich przez załogi niemieckie, co stało się bezpośrednią przyczyną strajku generalnego⁸⁸. Dąbrowski nie podaje, że wiadomość o tych zamiarach niemieckich inspirowana była przez Polski Komisarjat Plebiscytowy z myślą o powstaniu.

Oceniając skutki powstania Dąbrowski pisze: „wskutek wybuchu powstania nabrała sprawa górnośląska, którą uważano już za załatwioną, ponownie rozgłosu światowego... Stanowisko ludności polskiej na Górnym Śląsku wzmocniło bardzo pozycję Francji w pertraktacjach z Anglią... Wybuch powstania był zatem pod tym względem objawem dodatnim”⁸⁹.

W wywodach na temat trzeciego powstania A. Benisz głosi tezę, której zasadność już poprzednio poddaliśmy w wątpliwość, że od początku powstania na czoło wysunęła się grupa wschodnia, reprezentowana przez Grażyńskiego i Grzesika⁹⁰.

A oto jak autor ten definiuje cele powstania w rozumieniu władz powstańczych: „Władze powstańcze nie widzą celu walki w gwałtownym oderwaniu ziemi piastowskiej od Rzeszy Niemieckiej, nie wywieszają one hasła o takim rewolucyjnym podłożu, a w konsekwencji nie proklamują aktu emancypacyjnego, który by miał sprowadzić prawno-publiczne skutki dla Górnego Śląska”⁹¹. Mimo iż kierownictwo powstania było dalekie od myśli o stworzeniu przez stronę polską faktu dokonanego, jednakże wśród ludu śląskiego w miarę rozwoju powstania „wola w tym kierunku krystalizowała się coraz wyraźniej”. Jednocześnie „u góry” zaczęła przeważać myśl o konieczności likwidacji powstania⁹². Taka postawa przywódców powstania, a szczególnie Korfantego, źle wpływała na stan moralny oddziałów powstańczych i była źródłem zamętu organizacyjnego. Na tym tle potęgowało się niezadowolenie wojsk powstańczych „z niezdecydowanego stanowiska swych naczelnych władz”⁹³, rósł rozdźwięk między „frontem a naczelnymi władzami, na tle taktyki wodzów”⁹⁴.

⁸⁸ Wł. Dąbrowski, op. cit., s. 68—69.

⁸⁹ Tamże, s. 99.

⁹⁰ A. Benisz, Górny Śląsk w walce..., s. 242.

⁹¹ Tamże, s. 244.

⁹² Tamże, s. 245.

⁹³ Tamże, s. 252.

⁹⁴ Tamże, s. 253.

Wśród powstańców wyłoniły się dwa obozy: obóz bierności i obóz czynu. Jeden liczył na dyplomatyczne działanie, a drugi chciał drogą walki rozstrzygnąć losy Górnego Śląska⁹⁵. Benisz podkreśla, że w obawie przed zrewolucjonizowaniem się mas powstańczych, z kół alianckich wywierano na Korfantego stały nacisk, by zlikwidował powstanie⁹⁶. W rezultacie „obóz kunktatorstwa i dyplomacji” wziął górę. Fakt ten miał dla powstania, a tym samym dla całokształtu sprawy śląskiej, następstwa niekorzystne, ale mimo to — stwierdza Benisz — powstanie, „dowód polskości Górnego Śląska i tężyzny duchowej ludności”, przyniosło Polsce wiele korzyści⁹⁷.

Jedynym obszerniejszym wydawnictwem komunistycznym na temat powstań śląskich była wspomniana już broszura G. Rwała.

Celem tej pracy — mówi autor — było ujawnienie „sprężyn oszustwa plebiscytowego” i wyjaśnienie, „dlaczego proletariat górnośląski był wówczas rozbity, dlaczego większość robotników i chłopów była jeszcze głucha wówczas na wołanie komunistów, którzy jedynie bronili interesów robotniczych i wskazywali masom górnośląskim rewolucyjną drogę do rozwiązania sprawy górnośląskiej...”⁹⁸.

Przyczyn istniejącej na Górnym Śląsku sytuacji doszukuje się autor w tutejszych stosunkach ekonomiczno-społecznych, które omawia na początku swej pracy. Podkreśla on wagę czynnika narodowego na Górnym Śląsku i jego wpływ na walkę klasową oraz formułuje taką oto konkluzję: „W tych warunkach stosunkowo łatwo mógł się rozwinąć polski ruch nacjonalistyczny, powstały rozliczne organizacje klerykalne i nacjonalistyczne, związki zawodowe, które obok żądań ekonomicznych wysuwały żądania narodowe”⁹⁹.

Jeśli chodzi o pierwsze powstanie, wspomniane przez Rwała tylko mimochodem, czytamy: „tak np. nacjonalistom polskim udało się już w 1919 r., w tzw. pierwszym powstaniu, przechwycić rewolucyjne nastroje mas górnośląskich, skierować ruch wyrosły na podłożu rewolucyjnej walki klasowej w łóżysko nacjonalistycznej walki o przyłączenie Górnego Śląska do Polski”¹⁰⁰.

Autor pisze dalej o współdziałaniu reakcji polskiej i niemieckiej, o jednolitym rewolucyjnym froncie polskim od Korfantego do Biniszkiwicza i Caspariego z PPS włącznie, potępia politykę rządu polskiego wobec Górnego Śląska, a także plebiscyt, który określa mianem oszustwa.

⁹⁵ A. Benisz, *Górny Śląsk w walce...*, s. 153.

⁹⁶ Tamże, s. 255.

⁹⁷ Tamże, s. 259—260, 265.

⁹⁸ Rwał, op. cit., s. 4.

⁹⁹ Tamże, s. 5.

¹⁰⁰ Tamże, s. 7.

Przed trzecim powstaniem — stwierdza Rwał — rozwinął się na Górnym Śląsku ruch strajkowy robotników, w którym dużą rolę odegrali komuniści. Strajk ten zaczął się szybko rozwijać. „Tę okoliczność wykorzystał nacjonalistyczny obóz polski w zмовie z rządem polskim i okupantami francuskimi dla rozpoczęcia długo przygotowywanego trzeciego powstania. Korfanty i przywódcy polskich związków zawodowych ze swej strony proklamowali również strajk powszechny, ale tylko jako przykrycie dla wojennego, nacjonalistycznego powstania”¹⁰¹. Niedługo potem — zauważa autor — polskie dowództwo powstańcze wystąpiło przeciw strajkowi, gdyż obawiało się społecznych konsekwencji walk klasy robotniczej.

Brozura G. Rwała opiera się w dużej mierze na pracy P. Masłowskiego „Die Kommunistische Partei Oberschlesiens und der Mai — Juni Aufstand 1921” — wydawnictwie KPD z 1921 r. Warto przy okazji wspomnieć, że praca P. Masłowskiego zawiera wiele ciekawego materiału, w szczególności dokumentów o ruchu komunistycznym na Górnym Śląsku.

Podczas gdy pierwsze i drugie powstanie śląskie omówił Smogorzewski pobieżnie, to trzeciemu powstaniu udzielił on w interesującej nas tu jego pracy o wiele więcej miejsca¹⁰², przedstawiając rozwój wydarzeń, ze szczególnym uwzględnieniem spraw międzynarodowych.

Według Smogorzewskiego powstanie było odpowiedzią na angielsko-włoską propozycję podziału Górnego Śląska. Omawiając sytuację w POW i wypadki przed powstaniem Smogorzewski mocno uwypukla rolę Grażyńskiego. Korfantego przedstawia jako tego, który w sprawie wywołania powstania jest wciąż niezdecydowany, natomiast Grażyńskiego i innych kierowników POW jako wyraźnych zwolenników powstania.

Autor omawia znaną antypolską mowę Lloyd George’a z 13.V.1921 r., podaje dokładnie replikę Brianda z 14.V.1921 r. i wspomina zaledwie w przypisie o odpowiedzi ówczesnego polskiego premiera Witosy. Poza tym znajdujemy w tej pracy sprawozdanie z debaty w parlamencie francuskim oraz obszerne cytaty na temat Śląska z prasy zagranicznej.

Stanowisku Korfantego, który wspólnie z rządem polskim dążył do likwidacji powstania, przeciwstawia Smogorzewski postawę Grażyńskiego i Grzesika — zwolenników walki zbrojnej.

Wywód o trzecim powstaniu kończy autor krytyką lansowanych podówczas koncepcji utworzenia samodzielnego państwa górnośląskiego pod kontrolą Ligi Narodów.

Relacjonowane poprzednio opinie Popiołka o pierwszym i drugim powstaniu pochodzą z wstępnych rozdziałów jego książki o trzecim

¹⁰¹ Rwał, op. cit., s. 11.

¹⁰² Smogorzewski, Le Plébiscite..., s. 328—362.

powstaniu śląskim. To stosunkowo obszerne opracowanie rozpoczyna się od charakterystyki — jak się wyraża autor — partnerów.

Francja zajmowała w sprawie śląskiej stanowisko przychylnie Polsce, podczas gdy Anglia i Włochy prowadziły „politykę proniemiecką.

Rząd polski — czytamy — niewiele miał możliwości energicznego bronienia sprawy śląskiej, gdyż w tej sprawie był zależny „od dobrej czy złej woli mocarstw zachodnich”¹⁰³. Rządowi polskiemu podporządkowany był Korfanty, liczący bardziej na drogę dyplomatycznych starań o Górną Śląsk niż na walkę orężną.

Pod wpływem wiadomości, że pod presją Anglii i Włoch może zapaść nieprzychylna dla Polski decyzja w sprawie śląskiej, Korfanty zdecydował się na zbrojne powstanie. Popiołek wyraża przypuszczenie, że rząd francuski był zorientowany w tych zamiarach strony polskiej. Rząd polski ze względu na interesy polityki międzynarodowej odciął się od powstania, choć faktycznie myślał inaczej. „Rządowi polskiemu chodziło o to, ażeby powstanie utrzymać w takich liniach, jakie najlepiej odpowiadałyby wymogom polskiej polityki zagranicznej”¹⁰⁴ — notuje autor w innym miejscu.

W pracy został omówiony przebieg wydarzeń politycznych i wojskowych¹⁰⁵ w czasie powstania. W związku z dążeniem Korfantego do przerwania strajku robotników śląskich po kilku dniach powstania autor stwierdza, że utrzymanie strajku „kryło w sobie niebezpieczeństwo rozruchów, utrudniało utrzymanie ładu i porządku”¹⁰⁶. Dodaje jednak, że likwidacja strajku miała również ujemne skutki dla powstania.

Sporo miejsca poświęcono w pracy działalności powstańczych służb etapowych, działalności administracji powstańczej, komunikacji, aprowizacji i finansom.

Mowę Lloyd George’a traktuje autor jako słowny pojedynek polsko-angielski, choć — jak wiemy — była to przede wszystkim kontrowersja Londyn — Paryż.

Znajdujemy też w pracy obszerne omówienie bitwy o Górę Św. Anny, a także akcji politycznej rządów państw ententy oraz politycznych i wojskowych przedsięwzięć niemieckich.

W rozdziale pt. „Cienie” jest w kilku paragrafach mowa o różnorodnych kłopotach i trudnościach powstania. Zagadnieniu likwidacji powstania poświęcony jest rozdział XIII, gdzie likwidacja oceniona została jako

¹⁰³ Popiołek, op. cit., s. 57.

¹⁰⁴ Tamże, s. 184.

¹⁰⁵ Autor oparł się w pewnej mierze na pracy Karola Höfera, *Oberschlesien in der Aufstandzeit 1918—1921*, Berlin 1938.

¹⁰⁶ Popiołek, op. cit., s. 92.

„jedynie celowe i zapowiadające sukces zakończenie powstania”¹⁰⁷. W końcowej części pracy przedstawione są rozgrywki między rządami państw ententy wokół decyzji o losach Górnego Śląska oraz rezultaty tych rozgrywek w postaci postanowienia o podziale z 20.X.1921 r.

Po stwierdzeniu, że trzecie powstanie było odpowiedzią na krzywdzące Polskę propozycje podziału Górnego Śląska, Piwarski tak oto charakteryzuje sytuację po stronie polskiej: „Jedni uważali powstanie wyłącznie za akt demonstracyjny, który miał skłonić Koalicję do życzliwego dla Polski załatwienia sprawy podziału Górnego Śląska, inni zaś byli zdania, że nie należy trudzić się żadnymi obietnicami i trzeba walczyć aż do zwycięstwa, tj. opanować i twardo trzymać w ręku terytorium postulowane przez Polskę. Różnica poglądów odbiła się znów fatalnie na sprawności i ciągłości akcji bojowej”¹⁰⁸. Powstanie wywarło korzystny dla Polski wpływ na decyzję w sprawie śląskiej, gdyż zmusiło rządy Anglii i Włoch do respektowania woli ludności polskiej na Górnym Śląsku.

K. Lapter i H. Zieliński wiążą wybuch trzeciego powstania śląskiego z plebiscytem 20.III.1921 i z niespełnieniem przez ten plebiscyt pragnień polskiej ludności Górnego Śląska. Autorzy ci koncentrują się głównie na podkreślaniu radykalnych, komunistycznych tendencji podczas powstania i na potępianiu działalności Korfantego i rządu polskiego, zmierzającej do likwidacji powstania. Obawa rewolucyjnych tendencji społecznych — sugerują autorzy — szła tak daleko, że burżuazja polska „ze strachu przed nimi” gotowa była oddać Niemcom cały Górny Śląsk¹⁰⁹.

Jako walkę reakcji z rewolucyjnym proletariatem rozpatruje trzecie powstanie Szafar. W pracy jego razi jaskrawa tendencyjność w wielu kwestiach oraz częste zastępowanie rzeczowej analizy deklaratywną krytyką i epitetami.

W szkicu pt. „O narodowe i społeczne wyzwolenie Górnego Śląska w latach wzniesienia rewolucyjnego 1918—1921” H. Zieliński omawiając trzecie powstanie kładzie główny nacisk na sprzeczności między dążeniami powstańców a postawą kierownictwa z Korfantym na czele. Jeżeli powstańców cechowało bohaterstwo oraz dążenie do rewolucyjnej walki o narodowe i społeczne wyzwolenie, to burżuazyjny rząd polski i Korfanty — zdaniem autora — prowadzili politykę w całości reakcyjną, sprzeczną z pragnieniami mas, a do powstania przyłączyła się burżuazja polska jedynie po to, by osłabić jego rewolucyjny charakter i wykorzystać powstanie w przetargach dyplomatycznych. Reakcja polska (termin ten w użyciu autora obejmuje wszelkie ugrupowania polityczne prócz komunistów) nie zawahała się współpracować z burżuazją niemiecką.

¹⁰⁷ Popiołek, op. cit., s. 173.

¹⁰⁸ Piwarski, op. cit., s. 411.

¹⁰⁹ „Kwartalnik Historyczny”, 1/1954, s. 94.

Koncepcję trzeciego powstania jako ścierania się dwóch nurtów: rewolucyjnego i reakcyjnego, znajdujemy w monografii H. Zielińskiego pt. „Położenie i walka górnośląskiego proletariatu w latach 1918—1922”. Mamy tu więc nieco opisów działań powstańczych z podkreśleniem bohaterstwa i rewolucyjności powstańców oraz ostrą krytykę „góry”, to znaczy Korfantego i jego współpracowników, z Dowództwa POW, a także rządu polskiego za ich antyrewolucyjne nastawienie, za zwalczanie komunistów, których rolę w trzecim powstaniu autor ocenia bardzo wysoko. Mowa jest też o solidarności robotników polskich i niemieckich. Praca zawiera również kilka wzmianek o walce z imperializmem niemieckim oraz mocne podkreślenie współpracy polskich i niemieckich kół reakcyjnych.

Powyższy przegląd też i ocen świadczy o bogactwie i złożoności problematyki, wobec której staje historyk trzeciego powstania śląskiego.

Wszyscy prawie autorzy zgadzają się, że jedną z bezpośrednich przyczyn wybuchu powstania było niebezpieczeństwo przeforsowania przez Anglię i Włochy krzywdzącej Polskę decyzji podziału Górnego Śląska. Natomiast niektórzy tylko zwracają uwagę, że drugą ważną przyczyną był rozwijający się w ciągu kwietnia 1921 r., przybierający na sile ruch strajkowy robotników śląskich.

O dojrzewaniu decyzji rzucenia hasła do rozpoczęcia powstania wiemy już dziś — mimo istnienia jeszcze pewnych niejasności — dość dużo, szczególnie dzięki udostępnieniu protokołów z posiedzeń rządu polskiego, a nade wszystko materiałów zgromadzonych przez Stanisława Baczyńskiego. Materiały te umożliwiają też przesledzenie we wszystkich szczegółach działalności rządu polskiego i Korfantego, zmierzającej do likwidacji powstania. Nie ma, widzimy to dziś wyraźnie, podstaw do przemilczenia albo do bardzo łagodnego traktowania — jak to czyniło dawniej wielu historyków i publicystów — szkodliwej dla trzeciego powstania polityki rządu polskiego, ale też niepotrzebne są tu przejawienia w rodzaju sugestii, że w ówczesnej polityce polskiej dominował kurs współdziałania z reakcją niemiecką.

Jakkolwiek opracowanie trzeciego powstania z punktu widzenia historii wojskowej nie zostało jeszcze dokonane, jednakże to, co już dotychczas o tym napisano, daje pewną orientację w tej sprawie. Natomiast dalej mało wiemy o masowym ruchu robotniczym podczas powstania, o jakże ważnym dla powstania — strajku. Nie znamy też jeszcze niestety dostatecznie dokładnie działalności Komunistycznej Partii Górnego Śląska od momentu jej powstania przy końcu 1920 r. do chwili wejścia w skład KPRP. Głoszone dotychczas w tej sprawie tezy są przeważnie zbyt mało przekonujące: trudno np. skutecznie bronić twierdzenia o przewodniej roli KP Górnego Śląska w tutejszym ruchu robotniczym, o internacjonalistycznej przyjaźni robotników polskich i niemieckich (zwraca uwagę

fakt, że znający dobrze stosunki śląskie działacz KPP Gustaw Rwał w ocenie obu tych spraw wykazywał dużo więcej umiaru niż niektórzy współcześni autorzy), o tym, że jedynie komuniści śląscy reprezentowali interesy mas ludowych itp. Wciąż jeszcze rzeczowa analiza stosunku KP Górnego Śląska, a także KPRP i KPN do problemu narodowego na Górnym Śląsku zastępowana jest wieloznacznymi ogólnikami. Podobnie jak przy pierwszym i drugim powstaniu, tak i odnośnie do trzeciego powstania część autorów, zwłaszcza przedwojennych, przemilczała społeczną stronę powstania albo zbywała ją frazesem o knowaniach bolszewickich i traktowała powstanie wyłącznie jako sprawę polsko-niemiecką, spoglądając na dzieje Śląska 1918—1922 przez pryzmat nacjonalistycznego nastawienia antyniemieckiego, natomiast niektóre prace powojenne widzą w trzecim powstaniu wyłącznie, albo prawie wyłącznie, walkę proletariatu z burżuazją. W obu wypadkach mamy do czynienia — jak się wydaje — z półprawdami.

Odnotować wreszcie wypada powszechną prawie w polskiej historiografii zgodność co do tego, że trzecie powstanie, a także poprzednie dwa powstania były głównym atutem, dzięki któremu Polska odzyskała w 1922 r. część Górnego Śląska.

6

W pracach historyków polskich, w których okres międzywojenny ujmowany jest syntetycznie, powstania śląskie zostały potraktowane następująco:

W III tomie „Dziejów Polski w zarysie” Bobrzyński zagadnieniu Górnego Śląska poświęcił kilka wierszy, a powstaniom krótką wzmiankę o tym, że „ludność polska trzy razy w obronie swej chwyciła się do broni”¹¹⁰.

Próchnik we wznowionym ostatnio „Pierwszym piętnastoleciu Polski Niepodległej” omówił całość problemu śląskiego na nieco więcej niż jednej stronie książki. O powstaniach czytelnik dowiadyuje się tylko tyle, że miały one miejsce¹¹¹.

Do krótkich informacji o datach trzech powstań śląskich ograniczyli się J. Cynarski i H. Mościcki w ich „Historii XX wieku”¹¹².

W. Sobieski w III tomie „Dziejów Polski” podaje tylko daty trzech powstań śląskich, dodając do tego parę zdań charakterystyki trzeciego powstania¹¹³.

¹¹⁰ Bobrzyński, op. cit., s. 408.

¹¹¹ Próchnik, op. cit., s. 107—108.

¹¹² Cynarski i Mościcki, op. cit., s. 491.

¹¹³ Sobieski, op. cit., s. 255.

Na nieco więcej niż jednej stronie zawarł informacje o całokształcie spraw Górnego Śląska Z. Wojciechowski w książce pt. „Polska — Niemcy, dziesięć wieków zmagania”, podając zwięźle najbardziej rozpowszechnione na ten temat tezy historiografii przedwojennej¹¹⁴.

W St. Mackiewicza „Historii Polski od 11 listopada 1918 r. do 17 czerwca 1939 r.” znajdujemy na 3 stronicach rozdział pt. „Korfanty i Górny Śląsk”. Wbrew temu tytułowi przypomniano tu pewną ilość szczegółów biograficznych o Korfantym, a tylko parę zdań przeczytać można o Górnym Śląsku, wśród nich wzmiankę o trzecim powstaniu¹¹⁵.

W najobszerniejszej, z dotychczas istniejących, próbie syntetycznego ujęcia międzywojennego dwudziestolecia Wł. Pobóg-Malinowskiego, problem powstań śląskich znalazł się na marginesie jego głównych wywodów. Jak to od dawna czynią piśmudzczy, tak i reprezentant tego kierunku Pobóg-Malinowski ostro skrytykował Korfantego zarzucając mu, że był przeciwnikiem powstań śląskich¹¹⁶, podczas gdy peowiaków śląskich, a zwłaszcza Grażyńskiego, zaprezentował jako zwolenników walki zbrojnej¹¹⁷. Pierwsze powstanie autor przedstawia jako prowokację niemiecką,¹¹⁸ drugie — jako polską odpowiedź na dążenia Niemców do wykorzystania krytycznej sytuacji Polski w 1920 r.¹¹⁹, trzecie — jako reakcję na przygotowaną, nieprzychylną Polsce decyzję ententy¹²⁰. Dużo pisze Pobóg-Malinowski o likwidacji trzeciego powstania, nie szczędząc przy tej okazji wielu ostrych uwag Korfantemu. Jeżeli od innych tego typu syntez, które powstały w dwudziestoleciu, trudno niekiedy z powodu małej ilości monografii i braku wówczas dostatecznej perspektywy historycznej wymagać pogłębionego traktowania problematyki powstańczej, to inaczej wyglądają sprawy w przypadku pracy Pobóg-Malinowskiego, wydanej w 1957 r. Powierzchność, a czasem wręcz prymitywizm (pierwsze powstanie — prowokacja niemiecka) poglądów autora nie dają się niczym usprawiedliwić.

W przeciwieństwie do tego mniej niż skromnego uwzględnienia powstań śląskich w omawianym tu typie prac historycznych sprawy polskie na wschodzie omawiają poszczególni autorzy przeważnie na kilkudziesięciu, a czasami na kilkuset stronach. W pewnym stopniu ten stan rzeczy jest zrozumiały, albowiem w oficjalnej polityce polskiej pierwszych lat drugiej niepodległości dominowały problemy wschodnie,

¹¹⁴ Wojciechowski, op. cit., s. 243—244.

¹¹⁵ Mackiewicz, op. cit., s. 123—125.

¹¹⁶ Pobóg-Malinowski, op. cit., s. 179 i 382.

¹¹⁷ Tamże, s. 385.

¹¹⁸ Tamże, s. 174.

¹¹⁹ Tamże, s. 381.

¹²⁰ Tamże, s. 385.

w związku z czym historycy znaleźli się pod silną sugestią tego faktu tak dalece, że nie potrafili dostrzec, iż i na zachodniej granicy Polski rozgrywały się wielkie wydarzenia. Jest to chyba jakaś część ogólniejszego zjawiska cechującego międzywojenną rzeczywistość polską, mianowicie skupienia głównej uwagi państwa i dużej części społeczeństwa na wschodzie, gdy tymczasem groźba dla istnienia Polski narastała na zachodzie. Stamtąd też przyszedł śmiertelny cios. A przecież powstania i w ogóle zagadnienia śląskie, to jeden z centralnych problemów stosunków polsko-niemieckich w latach 1918—1939, to sprawa, która w postaci rewizjonizmu niemieckiego ciążyła jak zmora nad ówczesną Polską. Górny Śląsk to potężny przemysł, to węgiel — bez którego jakże uboga byłaby gospodarka Polski. Dlatego zdumiewać musi potraktowanie spraw śląskich we wspomnianych wyżej pracach.

Zarys ten, choć niekompletny i na pewno w wielu wypadkach nie bezsporny, nasuwa wszakże różne refleksje i wnioski o polskiej historiografii powstań śląskich. Najważniejszy, jak się wydaje, z wniosków: wiele jest jeszcze na tym polu do zrobienia. Obecnie warunki zdają się sprzyjać postępowi prac w tej dziedzinie, tym bardziej że poważne zasoby materiałów archiwalnych do problematyki powstań śląskich stają do dyspozycji historyków.

Тадеуш Ендрушак

ПОЛЬСКАЯ ИСТОРИОГРАФИЯ ПО ВОПРОСУ СИЛЕЗСКИХ ВОССТАНИЙ

Польскую литературу о восстаниях в Силезии можно подразделить на следующие группы: научные исторические труды и публицистические произведения, изданные после 1922 года, воспоминания либо работы участников восстаний, которые являются чем-то средним между воспоминаниями и научными трудами; польская литература на польском и на иностранных языках, посвященная Силезии, которая возникла в связи с плебисцитной кампанией, проводившейся в 1919—1921 годах в Верхней Силезии; монографические и синтетические труды, авторы которых учитывают проблематику силезских восстаний; сборники документов о силезских восстаниях.

В настоящей статье прежде всего разбираются работы, перечисленные в первой и четвертой группах, т. е. исторические научные труды и публицистические изданные после 1922 г., а также монографии и синтетические труды, авторы которых, наряду с иными проблемами, затрагивают вопрос силезских восстаний.

Больше всего публиковалось в Польше работ на тему о силезских восстаниях в 1930—1931 годах. Это было вызвано заострением польско-германских отношений, политической борьбой между санацией и эндеками в Польше, а также 10-ой годовщиной плебисцита и третьего восстания в Силезии.

Главными источниками, на которые опирались авторы этих публикаций, были печать, воспоминания и официальные документы. Изданные после второй мировой войны труды о восстаниях в Силезии базируются на новых архивных материалах, которые лишь сейчас стали доступны для историков. Это польские и частично

немецкие архивные материалы. В работах этих затрачивается много новых проблем, прежде не рассматривавшихся более подробно историками. Однако некоторые работы отличаются излишним схематизмом, что снижает их научную ценность.

В статье делается попытка представить мнение по вопросу отдельных силезских восстаний таких авторов, как Владимеж Домбровски, Адам Бениш, Казимеж Смогожевски, Казимеж Пиварски, Казимеж Попиолек, Хенрик Зелински и другие.

Tadeusz Jędruszczak

HISTORIOGRAPHIE POLONAISE SUR LES INSURRECTIONS DE SILÉSIE

Les livres polonais concernant les insurrections de Silésie peuvent être divisés en groupes suivants: travaux scientifiques historiques et articles de presse étant partie souvenirs et partie compositions; littérature polonaise en langue polonaise et langues étrangères, concernant les questions silésiennes, qui surgit de la campagne plébiscitaire en Haute Silésie en 1919—1921; rédactions monographiques et synthétiques dont les auteurs s'occupent des problèmes des insurrections de Silésie; ainsi que les collections des documents sur les insurrections de Silésie.

Cet article est surtout une étude des travaux mentionnés dans le premier et le quatrième groupes, c'est-à-dire des travaux scientifiques, historiques et de presse, publiés après 1922 ainsi que des compositions monographiques et synthétiques dont les auteurs touchant d'autres problèmes touchent aussi la question des insurrections de Silésie.

Le plus grand nombre de publications consacrées aux insurrections silésiennes parut en Pologne en 1930—1931. Cela fut en rapport avec l'aggravement des relations polono-allemandes, avec la lutte politique entre le parti gouvernemental et le parti national en Pologne ainsi qu'avec le premier anniversaire du plébiscite et de la troisième insurrection silésienne. Les bases scientifiques de ces publications furent surtout: la presse, les mémoires et les documents officiels publiés.

Dans la période après la Seconde Guerre Mondiale parurent en Pologne des travaux sur les insurrections de Silésie basés souvent sur les nouveaux matériaux historiques, rendus accessibles aux historiens, et partiellement sur les documents allemands. Ces travaux se rapportent à un grand nombre de problèmes nouveaux, qui ne furent pas traités avant plus amplement par les historiens. Certains de ces travaux sont pourtant trop chargés de schématisation qui diminue leur valeur scientifique.

L'article contient une esquisse des opinions des auteurs comme Włodzimierz Dąbrowski, Adam Benisz, Kazimierz Smogorzewski, Kazimierz Piwarski, Kazimierz Popiołek, Henryk Zieliński et autres, concernant les insurrections particulières de Silésie.